

## POSTANOWIENIE

Dnia, 20 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Grażyna Kobus

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia strony powodowej (...) SA w W.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 23 października 2014 r., sygn. akt I Nc 4457/14

o umorzeniu postępowania

w sprawie przeciwko A. G.

o zapłatę kwoty 2002,97 zł.

### ***p o s t a n a w i a:***

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu umorzył postępowanie, gdyż strona powodowa pomimo wezwania do uzupełniania braków formalnych pozwu uzupełniła je jedynie częściowo. Uiszczyła brakującą opłatę od pozwu, natomiast dołączony do pozwu wydruk pełnomocnictwa, bez podpisu mocodawcy nie może zostać uznany za wiarygodny odpis pełnomocnictwa, do złożenia którego pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej, zgodnie z art. 89 § 1 kpc.

W zażaleniu strona powodowa wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia zarzuciła mu naruszenie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc oraz art. 130 §1 kpc przez bezpodstawne uznanie, że pełnomocnik powoda nie wykazał swojego umocowania i umorzenie postępowania. Na odpisie pełnomocnictwa procesowego przy nazwiskach członków zarządu znajduje się bowiem symbol /-/ oznaczający, że na oryginale dokumentu figurują własnoręczne podpisy tych osób. Sygnatura ta zastępuje podpis na kopii/odpisie dokumentu. Strona powodowa wskazała, że brak jest podstaw do odstąpienia od powszechnie stosowanej praktyki przy sporządzeniu odpisów dokumentów symbolu /-/ oznaczającego, że oryginał dokumentu został podpisany, podnosząc, że praktykę taką stosuje wiele sądów. Skoro jednak Sąd w tym zakresie miał wątpliwości winien był dokonać kontroli w trybie art. 130 kpc w ramach badania zachowania wymagań formalnych pisma procesowego a nie umarzać postępowanie z powołaniem się na rzekome niewskazanie należytego umocowania.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 89 § 1 kpc pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wiarygodny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami

uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Uwierzytelniony odpis dokumentu oznacza natomiast autentyczną kopię oryginalnego dokumentu poświadczoną za zgodność z oryginałem przez posiadającą do tego uprawnienia osobę. Innymi słowy uwierzytelniona kopia powinna być odzwierciedleniem dokumentu autentycznego.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego przedstawionym w zażaleniu. Pełnomocnictwo sporządzone na piśmie, powinno identyfikować zarówno osobę pełnomocnika i mocodawcy przy czym podpis mocodawcy - własnoręczny, ale niekoniecznie czytelny - musi obejmować co najmniej nazwisko. Stanowisko to zasługuje na aprobatę, uwzględnia bowiem oczywisty wymóg w zakresie identyfikacji mocodawcy. Odpis pełnomocnictwa przedstawionego przez pełnomocnika powoda budzi zastrzeżenia, brak jest w nim bowiem podpisu mocodawcy. Wątpliwym zatem staje się, czy pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem procesowym doszło faktycznie do zawarcia skutecznej umowy w zakresie reprezentacji. Warunek formalny w postaci załączenia do pisma (w tym wypadku do pozwu) pełnomocnictwa może być spełniony tylko w razie załączenia takiego dokumentu, z którego wynika skuteczne umocowanie osoby podającej się za pełnomocnika, do występowania w imieniu mocodawcy w danej sprawie. Orzeczenia, na które skarżący powołuje się z swoim zażaleniem zostały wydane na skutek innego stanu faktycznego w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił zażalenie jako bezzasadne, zgodnie z art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 zd 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.